



Święto Odrodzenia zagranicą

W Berlinie odbyła się akademia w sali opery państwowej, na którą przybyli członkowie rządu NRD z premierem Otto Grotewohlem na czele, przedstawiciele Radzieckiej Komisji Kontroli oraz członkowie korpusu dyplomatycznego. Na akademii wygłosili przemówienia wicepremier NRD dr Loch i ambasador RP w Berlinie Izidorczyk.

Uroczystości obchodziła Święto Odrodzenia Polski stolica Chin — Pekin, gdzie otwarto m. in. wystawę p. n. „Polska dzisiejsza”. Uroczyste akademie odbyły się również w Londynie, Budapeszcie, Sofii i stoлицach innych krajów.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

STRON 6 Cena 15 gr

GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 176 (1132) A Koszalin, czwartek, 24 lipca 1952 r.

ROK IV

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona jednomyślnie przez Sejm Ustawodawczy RP

WARSZAWA (PAP). Jak już podaliśmy w dniu 22 bm. na historycznym 107 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP — Izba uchwaliła kwalifikowaną większością, jednomyślnie Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na uroczyste posiedzenie przybył Prezydent RP, przewodniczący Komisji Konstytucyjnej — Bolesław Bierut.

Na posiedzeniu obecny był Rząd z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele. W obradach uczestniczyli również członkowie Komisji Konstytucyjnej. W łóż dyplomatycznej obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego. Galeria dla publiczności i łóż prasowe wypełnione były po brzegi.

Gdy na salę obrad wchodził Prezydent RP przewodniczący Komisji Konstytucyjnej — Bolesław Bierut — w towarzystwie premiera Józefa Cyrankiewicza i wicemarszałków Sejmu Wacława Barcikowskiego, Romana Zambrowskiego oraz Stanisława Szwalbe wszyscy wstając, witając Prezydenta RP długotrwałymi hucznymi oklaskami.

wypróbowanej niezawodnej siły. Żywym symbolem tego sojuszu i jego siły jest syn chłopski — robotnik, nieustraszonego bojownika w walce o lepszą dolę ludu, w walce o szczęście narodu. Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut. (Długotrwałe oklaski).

Siła tego sojuszu wyrosła w bojach z clemieźcami ludu polskiego i polskiego narodu, osiągnęła zwycięstwo w oparciu o pomoc i doświadczenia w pierwszym państwie robotników i chłopów — w Związku Radzieckim.

Lud polski uchwała Konstytucję, która będzie służyła urzeczywistnieniu wielkich ideałów socjalizmu, pokojowej przyjaźni i współpracy z narodami.

W jedności z głosami pracującej wsi, w jedności z patriotyczną postawą chłopów, którzy będą strzegali jej zasad, będą wypełniali jej przykazania, nie szczędząc dla dobra Polski rzetelnej pracy i siły — postawie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego oddadzą swoje głosy, głosy chłopskie za Konstytucję. (Długotrwałe oklaski).

Następnie Marszałek udzielił głosu przedstawicielowi Katolicko-Społecznego Klubu Poselskiego pos. Frankowskemu, który oświadcza m. in.: Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanowi nie tylko zespół norm określających ustroj władz państwowych, sferę praw i obowiązków obywatelskich, ale mówi ona również o ustroju społeczno-gospodarczym. Stąd też wielka waga dokumentu, który dzisiaj mamy uchwalić. Tylko taki ustroj będzie dobry i trwały, w którym prawo rządzić będzie sercami obywateli. Jesteśmy przekonani, że prawa zawarte w naszej Konstytucji będą rządziły sercami wszystkich Polaków.

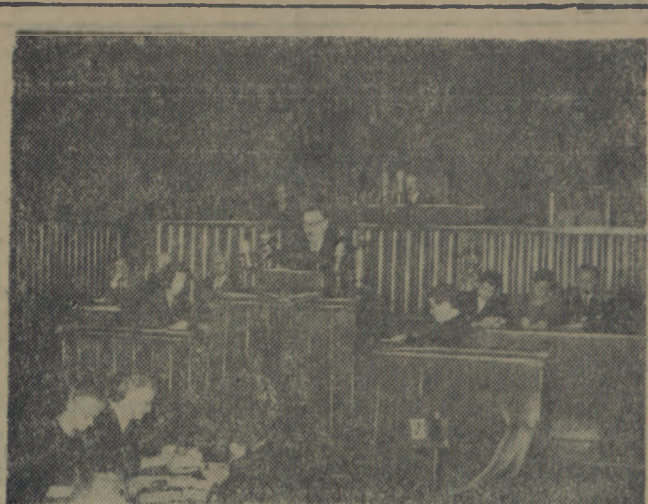
Będziemy wraz z innymi głosili społeczeństwu polskiemu, że miejsce jego — zgodnie ze wskazaniami Prezydenta Bieruta — jest w narodowym froncie walki o pokój i realizację Planu 6-letniego. Będziemy zdecydowanie przeciwstawiali się wszelkim zakusom płynącym z zewnątrz, których celem jest rozbić jedność narodu i zniszczenie tego, co zostało w ciągu 8 lat zbudowane przez Polskę Ludową.

Dlatego też Klub Poselski Katolicko-Społeczny będzie głosował za uchwaleniem przedłożonego projektu. (Okłaski).

Następnie zabiera głos przedstawić Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego pos. Rabanowski. Składa on oświadczenie, w którym mówi m. in.:

Wysoka Izbo! W dniu, w którym Sejm Ustawodawczy, wypełniając swoje podstawowe zadanie polityczne, przystępuje do historycznego aktu uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Stronnictwo Demokratyczne stwierdza:

(Dokończenie na str. 6)



W dniu 18 lipca 1952 r. Sejm Ustawodawczy RP przystąpił do rozpatrzenia projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rządu, członkowie Komisji Konstytucyjnej, korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Na zdjęciu: Prezydent Bolesław Bierut przemawia z trybuny Sejmu.



22 Lipca 1952 roku Sejm Ustawodawczy uchwalił Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Konstytucja umacnia sojusz robotniczo-chłopski — fundament władzy ludowej

Marszałek Kowalski wzniósł 107 posiedzenie Sejmu. Na słowa Marszałka: „Witam serdecznie przybyłego na dzisiejsze obrady Prezydenta Rzeczypospolitej, przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej, Obywatela Bolesława Bierutę” — posłowie odpowiadają znowu długotrwałą, serdeczną owacją na cześć twórcy Konstytucji.

Marszałek udzielił głosu przedstawicielowi Klubu Poselskiego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pos. Ozga Michałskiemu, który składa oświadczenie, w którym mówi m. in.:

Obywatelu posłowie! Daleka była droga narodu polskiego do dzisiejszych dni, które przysłał historycy nazwa epoki ludowładztwa — wiekiem socjalizmu.

Gdy dzisiaj uchwalamy Konstytucję, gdy przyjmujemy najwyższe prawa dla narodu, gdy treścią Konstytucji są najpiękniejsze idee naszego narodu — myśli wszystkich ludzi pracy, wszystkich chłopów są z nami, są na tej sali, z której wybiegnie na cały kraj radośna wieść, że z ofiar i krwi po koleni, z pracy i walki ludu zrodziła się Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W tej Polsce, która od 8 lat utwierdza władzę ludu, sprawiedliwość i buduje dobrobyt, nie o samych marzeniach mówi dziś chłop, ale o potęgach marzeń już ucieleśnionych, już ofiarną walką i pracą robotników i chłopów zrealizowanych.

Dzisiaj uchwalamy w imieniu całego ludu Konstytucję, której wytyczne prowadzą nas po drodze wiodącej od najszybszych postępowych tradycji polskich ku utrwaleniu i rozwojowi Państwa Demokratycznego, ku utrwaleniu szczęścia najszerzych mas ludowych.

Przyjmujemy Konstytucję, która głosi prawdę o sojuszu robotniczo-chłopskim, o jego

Potężna manifestacja mas pracujących Koszalina w VIII rocznicę Manifestu PKWN

Niezwykle uroczyste obchody miały miejsce w Koszalinie na VIII rocznicę Manifestu PKWN i dzień uchwalenia przez Sejm Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W przededniu 22 Lipca ulice miasta przybrały odświętny wygląd. Gmachy i domy zostały udekorowane lasem sztandarów i transparentów, zielenią i wykresami mówiącymi o osiągnięciach Ziemi Koszalińskiej.

Rano, w dniu Święta Wyzwolenia, na stadion sportowy ze wszystkich stron miasta maszerują barwne kolumny młodzieży. O godz. 9 rano ogromny stadion, mieszczący kilkunastotysięczną rzeszę młodzieży i ludności miasta jest zapelniony. Rozpoczyna się manifestacja. Do prezydium zostają powołani przewodnicy pracy. Na trybunę wchodzi wiceprzewodniczący ZW ZMP w Koszalinie tow. Zdzisław Kapela. W serdecznych słowach mówi on o osiągnięciach młodzieży koszalińskiej, która w dniach przedmiotowego współzawodnictwa pracy poważnie wzmogła swą wydajność pracy dla przedterminowego wykonania planów produkcyjnych,

dla wzmocnienia sił Ludowej Ojczyzny i utrwalenia pokoju. Przemówienie przerywają raz po raz potężne okrzyki na cześć pierwszego budowniczego Polski Ludowej i twórcy Konstytucji, Wodza i Nauczyciela Narodu tow. Bolesława Bieruta.

„Skladając dziś ślubowanie naszej Ludowej Konstytucji — kończy swe przemówienie tow. Zdzisław Kapela — stańmy w pierwszych szeregach Narodowego Frontu walki o Pokój i Plan 6-letni, oddajmy siły młodych rąk i mózgów, cały swój patriotyzm i zapał, gorące uczucia ofiarności w służbę naszej Ludowej Ojczyzny”.

W megafonach rozlega się głos sprawozdawcy ze Złotu Młodych Przewodników Pracy w Warszawie. Razem z młodzieżą warszawską młodzież i robotnicy Koszalina wznoszą okrzyki na cześć Ludowego Wojska Polskiego, na cześć jego przodującego oddziału — młodzieżowego lotnictwa.

W skupieniu wysłuchują wszyscy historycznego przemówienia Prezydenta Bolesława Bieruta. Następnie, gdy przewodniczący ZG ZMP tow. Władysław Matwin zaczyna odczytywać tekst ślubowania,

które składa młodzież na Złocie na wierność Ludowej Ojczyźnie i Konstytucji, młodzież koszalińska, robotnicy, wszyscy zgromadzeni na manifestacji powtarzają słowa ślubowania.

Rozlegają się potężne okrzyki: „Niech żyje i rozkwita nasza ukochana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa”, „Niech żyje młodzież polska — przyszłość naszego narodu...”

Po potężnej manifestacji uczestnicy formują pochód. Na czele kroczy poczet sztandarowy ZW ZMP, kolumna młodzieży ZMP-owskiej, kolumny junaków Służby Polsce, kolumny młodych żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, młodzież szkolnej, sportowców... Nad pochodem powiewa las czerwonych i białoczerwonych sztandarów i transparentów.

Po południu mieszkańcy Koszalina spędzili czas na licznych zabawach ludowych, oglądali bogate imprezy sportowe: bieg na przełaj o pułchar MRN, mecze piłki nożnej, zawody wioślarskie w Mielnie i wiele innych.

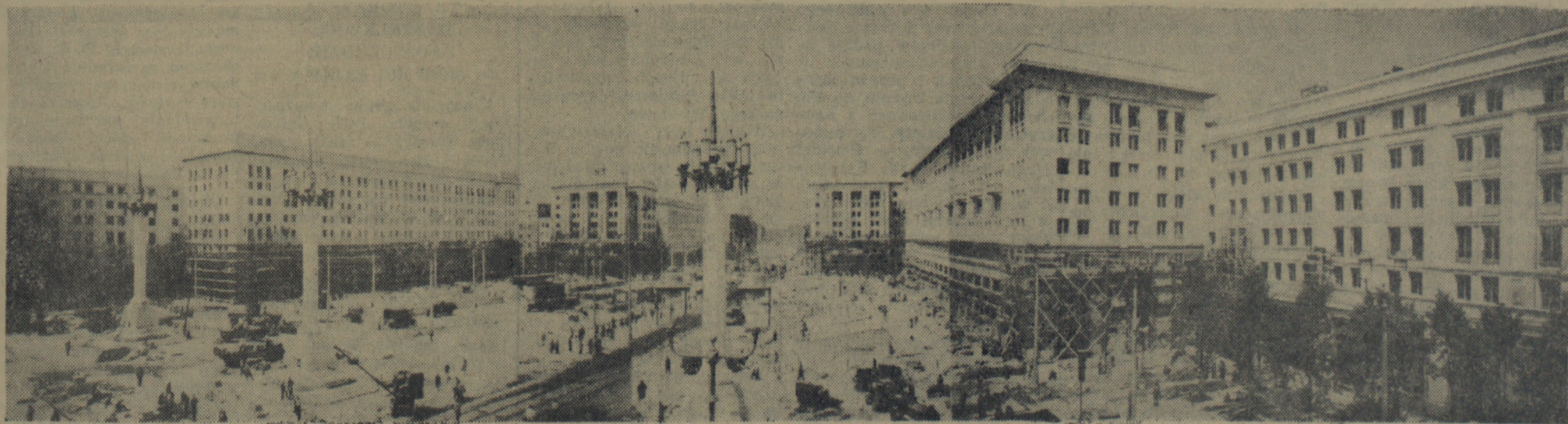
Przyjęcie z okazji Święta Odrodzenia

WARSZAWA PAP. Z okazji Święta Odrodzenia Polski, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wydał w dniu 22 lipca br. przyjęcie.

Na przyjęcie przybył owa-cyjnie witany Prezydent Bolesław Bierut.

W przyjęciu wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu, przedstawiciele Wojska Polskiego, przedstawiciele stronnictw politycznych oraz przedstawiciele uczestników Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej.

Na przyjęciu obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego. Obecni byli również członkowie delegacji zagranicznych przybyłych na Złot.



Panorama Placu Konstytucji w przededniu uroczystości otwarcia.

Prasa zagraniczna o święcie wyzwolenia Polski

MOSKWA (PAP). Wtorkowa prasa radziecka poświęciła wiele miejsca VIII rocznicy wyzwolenia Polski spod jarzma faszystowskiego i utworzenia pierwszego w historii polskiego rządu ludowego. Dziennik „Prawda” w artykule wstępnym podkreśla, że święto Odrodzenia Polski zbliżyło się w tym roku z ważnym wydarzeniem historycznym w życiu narodu polskiego — z uchwaleniem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Nowa Konstytucja, która spotkała się z jednomyślną aprobatą narodu polskiego utrwała w drodze ustawodawczej ogromne sukcesy i osiągnięcia nowej zjednoczonej, nie zależnej, ludowo - demokratycznej Polski na drodze do socjalizmu.

„Wraz z masami pracującymi w Polsce — pisze „Prawda” — święto narodu polskiego święta narodu Związku Radzieckiego i wszystkie wolne narody obozu socjalistycznego. Cieszą się one z wielkich sukcesów narodu polskiego w budowie podstaw socjalizmu. Uroczystości ludowe w Polsce są nie tylko przeglądem jej osiągnięć, lecz stanowią jeszcze jedno dobitne świadectwo wyśzłości umacniającej się z każdym rokiem braterskich stosunków między narodami obozu demokracji i socjalizmu, o partych na stalinowskich zasadach internacjonalizmu”.

„Prawda” wskazuje, że w swej walce o nowe życie, w walce przeciwko intrygom i prowokacjom imperialistów amerykańsko - angielskich, naród polski uzyskuje mocne poparcie ze strony Związku Radzieckiego. Przyjaźń i sojusz między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową — podkreśla „Prawda” — mają wielkie znaczenie dla obrony pokoju w Europie i na całym świecie. W Święto Odrodzenia narodu polskiego, w dniu uchwalenia nowej Konstytucji, ludzie radziecy — pisze w zakończeniu „Prawda” — przesyłają bratniemu narodowi polskiemu najserdeczniejsze życzenia sukcesów w jego walce o pokój, o dalszy rozwój nowej, zjednoczonej, niezależnej, ludowo - demokratycznej Polski. Niechaj krzepnie niezłomna przyjaźń i braterski sojusz między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Radzieckim, zapoczątkowane przez wielkiego Stalina!

Dziennik „Izwestia” w artykule wstępnym pisze, że w ciągu ośmiu lat polskie masy pracujące dokonały pod kierownictwem klasy robotniczej i jej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

czel gruntownych przemian w całym życiu kraju. Zrzucili one raz na zawsze władzę klik antyludowych burżuazyjno-faszyzmu, będących agenturą imperializmu zagranicznego.

Nowe życie w Polsce buduje się w warunkach zwycięskiej walki z resztkami klas wyzyskujących wewnątrz kraju, z knoaniami agresorów imperialistycznych. Naród polski demaskuje zakusy swych wrogów i udaremnia ich plany dzięki swej czujności, dzięki temu, że opiera się na niezłomnej przyjaźni z potężnym Związkiem Radzieckim. Naród polski święci dziś swe Święto Narodowe, dumny ze swych osiągnięć, pełen wiary w swą szczytną przyszłość. Naród radziecki życzy bratniemu narodowi polskiemu nowych sukcesów w budowie państwa ludowo - demokratycznego, w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

BERLIN (PAP). Z okazji Święta Narodowego Polski, niemiecka prasa demokratyczna zamieściła liczne artykuły, omawiające doniosłe osiągnięcia narodu polskiego we wszystkich dziedzinach życia. „Naród niemiecki i polski gotowe do wspólnej obrony pokoju”, „Polska Ludowa — ważnym ogniwem wielkiego obozu pokoju”, „Twórcza przyjaźń dwóch narodów”, „Wspólnie do socjalizmu” — oto tytuły artykułów.

Dziennik „Neues Deutschland” pisze m. in.: Przyjaźń między narodami niemieckim i polskim opiera się na mocnych niezachwianych podstawach dlatego, że po obu stronach Odry i Nysy rozgromiona została dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej władza Junkrów i kapitalistów, a lud pracujący ujął swe losy we własne ręce. Ludność Niemiec, Republiki Demokratycznej, jak również szerokie koła całego narodu niemieckiego zdają sobie w pełni sprawę, że krzewienie przyjaźni niemiecko - polskiej jest patriotycznym obowiązkiem narodu niemieckiego i odpowiada całkowicie jego interesom. Budowa socjalizmu w NRD — pisze dalej dziennik — przyczyni się do jeszcze większego zacieśnienia przyjaźni z narodem polskim. Braterskie więzy między niemiecką i polską klasą robotniczą scementowane zostały walką czołowych polskich socjalistów, jak Róża Luksemburg i Julian Marchlewski, którzy w szeregach niemieckiej klasy robotniczej walczyli i oddawali swe życie dla wspólnej wielkiej sprawy proletariatu.

W Święto Odrodzenia ludzie pracy otrzymali nowe placówki kulturalne i bloki mieszkalne

WARSZAWA (PAP). W dniu Święta Odrodzenia Polski oddano do użytku ludzi pracy setki nowych placówek kulturalnych i bloków mieszkalnych.

Założa huty „Stalin” w Łąbędach otrzymała nowoczesny urządzonej Dom Kultury z salą teatralną na 2000 miejsc i ze sceną ruchomą.

Również przy kop. „Wanda — Lech” w Wierku otwarto wspaniałe Dom Kultury z bogatą biblioteką, czytelnia, salą widowiskową i salą do ćwiczeń sportowych.

Dzieci Sosnowca otrzymały ogródek Jordanowski.

Przy kopalni „Jankowice” uruchomiono nowowbudowane przedszkole, które zapewnia doskonałe warunki do rozwoju indywidualnych uzdolnień dzieci.

Spółdzielstwo woj. katowickiego otrzymało szereg nowych lub wyremontowanych pomieszczeń mieszkalnych.

W 17 gminach województwa katowickiego otwarto i oddano do użytku ludności wiejskiej świetlice gromadzkie.

W Łagwnikach pod Łodzią otwarte zostało wspaniałe wyposażone prewatorium

przeciwgruźlicze na 250 dzieci.

Nowe ośrodki kultury — 39 wzorcowych świetlic gminnych otwarto w gromadach woj. łódzkiego.

W przeddzień Święta Odrodzenia w Skotnikach koło Krakowa oddano do użytku nową szkołę, jedną z najpiękniejszych w woj. krakowskim.

Szkola ta posiada bogato wyposażone gabinety i pracownię naukowe oraz olbrzymią halę gimnastyczną.

Jeden z największych i najpiękniejszych wiejskich domów kultury otwarto w Tatrzańskim Kościelisku. Zorganizowany tu będzie wzorem „Mazowsza” drugi w Polsce regionalny zespół pieśni i tańca „Podhale”.

Założa Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie oddała do użytku robotników WSK — Rzeszów nowy blok mieszkalny o 96 izbach.

Na wsi rzeszowskiej uruchomiono 13 nowych świetlic,

Państwowe nagrody za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki

Podajemy dalszy ciąg nagród przyznanych uchwałą Prezydium Rządu z dnia 17 lipca br.

W dziale POSTĘPU TECHNICZNEGO (sekcja przemysłu ciężkiego) nagrody III stopnia zostały przyznane:

1. Nagroda zespołowa: inż. Julian Kwiatkowski, inż. Jan Fligel, inż. Karol Kotlarczyk, inż. Bolesław Rydzewski, — za opracowanie technologii produkcji magnezu.

2. Nagroda zespołowa: mgr inż. Wiesław Czerwicz, mgr inż. Henryk Poniewierski — za opracowanie konstrukcyjne i technologiczne oraz uruchomienie produkcji lamp elektronowych, a także za pracę w kierunku wprowadzenia podstawowych materiałów produkcyjnych do tej produkcji.

3. Nagroda zespołowa: inż. Eugeniusz Komleczny, Stanisław Rymarczyk — technik, Tytus Bukowski — szlifierz-instruktor, Józef Przytula — majster tokarski — za uruchomienie produkcji hamulców kolejowych typu Matrosova.

4. Nagroda zespołowa: prof. dr inż. Aleksander Krupkowski, mgr inż. Czesław Adamski, inż. Kazimierz Nowacki, Kazimierz Strzelec — formierz — za opracowanie stopów miedziowo - krzemowych i wprowadzenie ich do produkcji odlewów.

5. Nagroda zespołowa: mgr inż. Hieronim Łukowski, mgr inż. Kazimierz Auleytnier, mgr inż. Jerzy Bader, Marian Bler naciak — monter elektryk, Zenon Rokos — elektromonter, Andrzej Balcerzak — asystent Inst. Elektrotechniki, mgr inż. Zygmunt Hasterman — za opracowanie pełnej dokumentacji technologii oraz uruchomienie seryjnej produkcji odgromników zaworowych dla napięć od 0,5 do 30 k. v.

6. Nagroda zespołowa: mgr inż. Wincenty Pajewski, Antoni Zyńca — technik, Zdzisław Turley — technik — za badania nad materiałami i elementami piecokolejowymi oraz

uruchomienie produkcji oscylatorów i kryształów syntetycznych.

7. Nagroda zespołowa: mgr inż. Jerzy Plaskowski, inż. Alojzy Jankowski, Antoni Barziel — formierz, mgr inż. Jerzy Gorczyński, Franciszek Kocur — laborant — za opracowanie technologii i wprowadzenie do przemysłu produkcji żeliwa sferoidalnego.

8. Nagroda zespołowa: mgr inż. Józef Poczołut, mgr inż. Jan Młodyński, inż. Henryk Langer, Karol Flek — ślusarz, Kurt Kurpierz — brygadziśta — wyłaczacz, Eugeniusz Bimeczok — formierz — za opracowanie konstrukcji i uruchomienie produkcji szeregu pomp okrętowych typu „Duplex”, „Simplex” i odśrodkowych.

9. Nagroda zespołowa: mgr inż. Władysław Rutkowski, mgr inż. Edmund Bryjak, mgr inż. Bolesław Zacharzewski, mgr inż. Wacław Cegielski, mgr inż. Bronisław Razumowski, mgr inż. Halina Rutkowska, mgr inż. Stanisław Stolarz — za wprowadzenie nowoczesnych metod metalurgii proszków do przemysłu krajowego.

10. Nagroda zespołowa: Bernard Elkowicz — technik, mgr inż. Zygmunt Szymankiewicz — za opracowanie konstrukcji wyłączników do samoczynnego powtórnego załączenia.

11. inż. Roman Pawłowicz — za opracowanie, opanowanie i wprowadzenie ważnego procesu technologicznego w przemyśle metalowym.

12. inż. Jan Unger — za pracę projektowo - konstrukcyjną w dziedzinie mechanizacji nawęglania.

13. Nagroda zespołowa: inż. Julian Pilch, inż. Józef Pilarczyk, prof. inż. Fryderyk Staub — za opracowanie technologii i

uruchomienie produkcji nowych gatunków elektrod otulonych do łukowego spawania.

14. Nagroda zespołowa: inż. Kazimierz Dybał, Kazimierz Suchon — konstruktor, Maksymilian Tomiak — technik - mechanik, Marian Tomiak — technik - mechanik konstruktor — za skonstruowanie zespołu maszyn i przyrządów do produkcji dziewiarskiej oraz uruchomienie tej produkcji.

21. Nagroda zespołowa: Czesław Wolski — technik-mechanik, Antoni Langfort — kierownik walcowni, mgr Stanisław Grabowski — za opracowanie produkcji rur kwasoodpornych.

22. Nagroda zespołowa: mgr inż. Józef Wójcikiewicz, mgr inż. Zenon Szpigler, Bolesław Kolesiński — technik — za opracowanie, wykonanie i zastosowanie w teletransmisji kabla dalekosiędnego o rozszerzonym pasmie częstotliwości.

23. inż. Konstanty Błud — za skonstruowanie i uruchomienie uproszczonego typu samoprzężnicy (selfaktora) wydajniejszego i lepszego od maszyn produkowanych dawniej.

24. mgr. inż. Antoni Czechowski — za uruchomienie produkcji rur platerowanych warstwą stali kwasoodpornej.

25. inż. Ilija Jofe — za opracowanie konstrukcyjne szeregu typów obrabiarek, a w szczególności wiertarki kolumnowej ciężkiej wk-63 i szlifierki do walców saw.

26. mgr inż. Stanisław Piekarczyk — za opracowanie i zastosowanie nowego sposobu prowadzenia chodników w ko-palnicach rud żelaznej.

27. Stefan Rutawski — ślusarz wielokrotny racjonalizator, obecnie główny inżynier — za wybitne osiągnięcia racjonalizatorskie w dziedzinie konstrukcji technologii i produkcji żarówek.

20. Nagroda zespołowa: mgr inż. Franciszek Pawłowski, mgr inż. Zbigniew Skoraczowski, mgr inż. Stefan Dutkowski, mgr inż. Stanisław Roszkowski, Adam Cywiński — konstruktor — za skonstruowanie zespołu maszyn i przyrządów do produkcji dziewiarskiej oraz uruchomienie tej produkcji.

21. Nagroda zespołowa: Czesław Wolski — technik-mechanik, Antoni Langfort — kierownik walcowni, mgr Stanisław Grabowski — za opracowanie produkcji rur kwasoodpornych.

22. Nagroda zespołowa: mgr inż. Józef Wójcikiewicz, mgr inż. Zenon Szpigler, Bolesław Kolesiński — technik — za opracowanie, wykonanie i zastosowanie w teletransmisji kabla dalekosiędnego o rozszerzonym pasmie częstotliwości.

23. inż. Konstanty Błud — za skonstruowanie i uruchomienie uproszczonego typu samoprzężnicy (selfaktora) wydajniejszego i lepszego od maszyn produkowanych dawniej.

24. mgr. inż. Antoni Czechowski — za uruchomienie produkcji rur platerowanych warstwą stali kwasoodpornej.

25. inż. Ilija Jofe — za opracowanie konstrukcyjne szeregu typów obrabiarek, a w szczególności wiertarki kolumnowej ciężkiej wk-63 i szlifierki do walców saw.

26. mgr inż. Stanisław Piekarczyk — za opracowanie i zastosowanie nowego sposobu prowadzenia chodników w ko-palnicach rud żelaznej.

27. Stefan Rutawski — ślusarz wielokrotny racjonalizator, obecnie główny inżynier — za wybitne osiągnięcia racjonalizatorskie w dziedzinie konstrukcji technologii i produkcji żarówek.

(Dokończenie na str. 4)

Wspaniała manifestacja młodzieży na Placu Konstytucji

WARSZAWA PAP. Duma nowej Warszawy — bohater-skiej stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — pierwszy fragment socjalistycznego środowiska — plac MDM, noszący imię Konstytucji, uchwalonej 22 lipca 1952 r., był w tym dniu widownią wspaniałej manifestacji z górą 200 - tysięcznej rzeszy uczestników Złotu.

Na plac Konstytucji przybył Prezydent Bolesław Bierut i witany hymnem narodowym zajmując miejsce na trybunie honorowej. Prezydentowi towarzyszą członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu z premerem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele prezydium Zarządu Gł. ZMP, przedstawiciele Wojska Polskiego, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych oraz przewodnicy pracy i reprezentanci społeczeństwa stolicy.

O godz. 11,15 rozpoczyna się defilada czołowego oddziału młodzieży polskiej — Młodych Budowniczych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, parada młodzieży, teatru, radości.

W ciągu 4 - godzinnej przemarszu raz po raz z defilujących szeregów padają okrzyki wyrażające gorące uczucia miłości i przywiązania do Prezydenta Bieruta, do ukochanego wychowawcy i nauczyciela młodzieży, do czołowej siły narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do Rządu Ludowego. Z wielką miłością manifestuje młodzież na cześć światowego obozu pokoju, na cześć nierozrwalnej więzi postępowej młodzieży całego świata, na cześć Chorażego światowego obozu pokoju — wielkiego Stalina.

Każda kolumna wojewódzka dumnie defilujących zwycięzców Czynu Złotowego otwierały sztandary ZMP, pod którymi młodzież zorganizowana i nieorganizowana stanęła do szlachetnej rywalizacji we współzawodnictwie zlotowym.

Defiladę młodzieży otwierała przedwiończa praca i nauki przemysłowego Śląska. Maszerują przodujący górnicy i hutnicy.

„Więcej stali — gwarancją siły i pokoju”, — oto hasło śląskich hutników, którzy walczyli o upowszechnienie szybkościowych wytopów.

Wielotysięczna grupa młodzieży z woj. wrocławskiego manifestuje na cześć bohatera Armii Radzieckiej i nierozrwalnego sojuszu polsko-radzieckiego. Popularny hejnał rozpoczyna przemarsz młodzieży woj. krakowskiego.

Delegaci na Złot z woj. kościuszkowskiego, ubrani w stroje marynarskie i rybaczkie niosą makietę statków rybackich, których załogi wyróżniły się we współzawodnictwie przedzłotowym. Podobnie jak w innych kolumnach maszerują tu także żołnierze, chroniący naszemu Wybrzeża.

Z głębi ulicy Marszałkowskiej wyłania się powoli otoczona przez grupę młodzieży w marynarskich mundurach smukła sylwetka fregaty. To grupa młodzieży z woj. szczecińskiego. Za stonizowanymi rybaczami i żołnierzami Wojska Ochrony Pogranicza.

Rozpoczyna się kilkutyśieczny pochód sportowców. Wspaniałe prezentuje się grupa czołowa niosąca flagi wszystkich zrzeszeń sportowych.



NIE USTAWAJMY
W WALCE ZE STONKĄ

Mieszkańcy gminy Ryczewo (pow. Słupski) długo nie doceniali ważności sumiennej i stałej kontroli plantacji ziemniaczanych i pomidorowych, mającej na celu wykrycie stonki. Podczas dwóch lustracji przeciwstonkowych nie znaleziono groźnego szkodnika, ponieważ zbyt pobieżnie. Dopiero podczas trzeciej lustracji w dniu 15 bm., w której wzięła udział cała ludność Ryczewa — znaleziono w PGR Warblewo 3 ogniska stonkowe. Zmobilizowana tym ludność zebrała się w dniu następnym do ponownej lustracji. Również w tym dniu wykryto nowe ogniska stonki. Obecnie każdy chłop i każdy pęgielowiec w gminie Ryczewo wykorzystuje wszystkie wolne od pracy chwile na zwalczanie stonki ziemniaczanej.

ści Marian Sikora i K. Sawalisz, którzy również zaoszczędzą znaczne ilości paliwa.

Z. S.

PGR MACHOWINKO
PRZYSPIESZY ŻNIWA

Założa PGR Machowinko (okręg ślupski) na ostatniej naradzie produkcyjnej podjęła zobowiązania produkcyjne na cześć 8-mej rocznicy PKWN. Robotnicy tego gospodarstwa zobowiązali się zakończyć na 6 dni przed terminem żniwa zbóż i ziemniaków, motylkowych i oleistych, a zwłokę zboża przyspieszyć o półtora dnia. Ponadto skłócą oni czas wykonywania podorywek, zwiększą areal poplonów, a po ominięciu odstawia natychmiast zboże dla Państwa.

Z. Stankiewicz

GOM W BARWICACH
ZANIEDBAŁ REMONT
MASZYN ŻNIWNYCH

— W naszej gminie siano-kosy przebiegły dobrze — pisze korespondent *Lucjan Gumowski*. — Wszystkie łaki w gospodarstwach PGR zostały skoszone w terminie i siano dobrze wysuszone zwieziono do stert i stodół. Również chłopcy indywidualni sprawnie przeprowadzili zbiór siana. Nie zabraknie w tym roku paszy dla bydła.

Obecnie robotnicy reini i chłopcy w naszej gminie przygotowują się do prac żniwnych. Niestety Gminny Ośrodek Maszynowy w Barwicach zlekceważył swoje zadanie i nie przygotował na czas snopowizalarki i żniwiarki. Niesumiennej pracą naszego Ośrodka Maszynowego zajęć powinna się GRN w Barwicach, która musi porozumieć się z POM-em w Szece-cinku, aby jeszcze przed żniwami naprawić te maszyny.

TRAKTORZYSTA
DANIELEWICZ
ZAOSZCZĘDZIŁ
1200 KG. PALIWA

Pracownik grupy transportowej zespołu PGR Gabino (pow. Słupski) — traktorzysta Tadeusz Danielewicz zobowiązał się w Czynie Lipcowym przepracować na swoim „Ur-usie” bez kapitalnego remontu 8500 godzin i zaoszczędzić przy tym 8000 kg paliwa.

Dzielny traktorzysta do chwili obecnej przepracował już 2.397 godzin bez żadnej awarii, zaoszczędzając 1.200 kg paliwa. Wartość dotychczas wykonanego zobowiązania wynosi kilka tysięcy złotych.

W ślad za swoim towarzyszem pracy podążyli traktorzy

Depesze w ósmą rocznicę Odrodzenia Polski

DO TOWARZYSZA
BOLESŁAWA BIERUTA
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Warszawa

Pozwólcie mi, Szanowny Towarzyszu Prezydencie, abym z okazji VIII rocznicy wyzwolenia Polski przez sławną Armię Radziecką złożył Wam oraz całemu Narodowi Polskiemu pozdrowienia i życzenia całego, pracującego ludu Czechosłowacji jako też moje własne. Niechaj nadal rozwija się i krzepnie nasza współpraca przy budowie socjalizmu, która w mocnym oparciu o niezmierzoną i ofiarną pomoc Związku Radzieckiego stanowi wielką siłę, przyczyniającą się do wzrostu, wzmocnienia i zwycięstwa światowego obozu pokoju.

KLEMENT GOTTWALD

DO TOWARZYSZA
JOZEFA CYRANKIEWICZA
PREMIERA RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ
Warszawa

Pozwólcie, Szanowny Towarzyszu Premierze, w dniu Święta Narodowego bratniej Rzeczypospolitej Polskiej serdecznie pogratulować Wam sukcesów, jakie Naród Polski osiągnął w uścisłej pracy przy budowie nowej, szczęśliwej Polski, a które nasz lud pracujący śledził z podziwem.

W oparciu o połączony oboz pokoju, pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego, obronimy pokój i jeszcze bardziej zacieśnimy więzy przyjaźni, łączące oba nasze narody dla dobra całego ludu pracującego.

PREMIER RZĄDU
REPUBLIKI CZECHOSŁOWACZKIEJ
ANTONI ZAPOTOCHY

DO
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
Warszawa

Towarzyszu Prezydencie!

W VIII rocznicę dnia wyzwolenia oraz narodowego i społecznego odrodzenia Polski Ludowej składam Wam, Rządowi i Narodowi Polskiemu w imieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz swoim własnym, przyjacielskie pozdrowienia i najlepsze życzenia wielkiej przyszłości waszego kraju.

Naród Polski obchodził rocznicę swego wyzwolenia w dumnej pewności, że w drodze do socjalizmu osiąga z każdym dniem nowe, wspaniałe sukcesy.

Entuzjazm pracy i twórcze osiągnięcia polskiego ludu pracującego znajdują swój przekonywujący wyraz we wzorowym budownictwie mieszkaniowym, w technicznie wysoko rozwiniętym budownictwie przemysłowym oraz we wznoszonych pięknych ośrodkach życia kulturalnego. Wielkie dzieła konstytucyjne, które pod Waszym kierownictwem ukształtowało się ostatecznie i zostało przyjęte, utrwaliło prawnie i zabezpieczyło w ustawie zasadniczej wywalczone dotychczas polityczne, społeczne i gospodarcze osiągnięcia narodu polskiego.

Silnie i nieugięcie prowadzi Polska Ludowa walkę o zachowanie i umocnienie pokoju. Ogólnopolska konferencja dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego była ponownym dobitnym dowodem, że Rząd i polski lud, pracujący szczerze i przyjaźnie popierający pokój milijonów niemieckich w walce przeciwko uwiecznieniu rozbiła Niemiec, w walce o sprawiedliwy traktat pokojowy. Ścisłe związki z silnym i niezłomnym Związkiem Radzieckim oraz z silnym obozem pokoju, któremu przewodzi, Niemiec i polscy patrioci ramie przy ramieniu przegrodzą imperialistycznym podżegaczom wojennym drogę do nowej, trzeciej wojny światowej.

Proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, wyrazy mego wysokiego poważania.

WILHELM PIECK
PREZYDENT NIEMIECKIEJ REPUBLIKI
DEMOKRATYCZNEJ

Z dnia wielkiego Złotu

Młodzież świata z sympatią i podziwem patrzy na młodzież polską

Przemówienie powitalne
sekretarza SFMD — Francesco Moranino

Duża ilość materiału w dniu Złotu, Święta Odrodzenia i uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uniemożliwiła nam zamieszczenie sprawozdań ze wszystkich imprez jak również wypowiedzi szeregu delegatów zagranicznych na Złocie. W związku z tym poczynisz od dnia dzisiejszego przez szereg dni zamieszczać będziemy niektóre materiały złotowe.

W imieniu 72 milionów młodzieży z 84 krajów, przynosimy Wam braterskie pozdrowienie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — przynosimy je najlepszym spośród Was, młodym przewodnikom pracy — Budowniczym Polski Ludowej — przynosimy je wraz z wyrazami sympatii i podziwu od młodzieży całego świata.

Wyrażamy tu myśli i uczucia delegatów przybyłych na wasz Złot z 25 krajów, którzy mają wraz z nami przed oczyma wielkie meczowskie miasto — świadczące bliznami swoich ran o niefudzkim okrucieństwie hitlerowskiej agresji. Jeśli jednak ślady tych okrucieństw skierowały nasze myśli wstecz, do ponurych dni wojny, to wizja wspaniałego wysiłku budowy nowego społeczeństwa wynagradza nam gorzkie wspomnienia, napędzając nas radością i zaufaniem, zaufaniem, pewnością.

Że w warunkach pokoju można przewyższyć największe trudności i przystąpić do budownictwa na ogromną skalę — właśnie jak to, które podjęliście z zapałem i entuzjazmem — jak budownictwo nowej Polski.

Każda ulica jest tu lasem rusztowań i na każdym rusztowaniu, w każdej fabryce, każdej instytucji, w każdej wsi i każdym miasteczku czynnym wyrażacie z nieustającą energią miłość do waszej Ojczyzny. Budując Nową Polskę, wzmacniacie codziennie siły pokoju.

Obok was dziesiątki milionów młodzieży, która tak jak wy czerpie natchnienie z wielkich tradycji bohaterskiej młodzieży radzieckiej — walczy we wszystkich częściach świata o obronę swych praw i o to, aby pokój, na który się nie czeka, lecz który się zdobywa, został światu zaufaniem, zaufaniem, pewnością.

DO
PREZESA RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA JOZEFA CYRANKIEWICZA
Warszawa

Wielce Szanowny Towarzyszu Premierze!

Z okazji święta narodowego Narodu Polskiego składam Wam i w Waszej osobie Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz całemu Narodowi Polskiemu w imieniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkich pokój milijonów Niemców, jak również w moim własnym — najserdeczniejsze pozdrowienia i przyjacielskie życzenia dalszej pomyślnej budowy socjalizmu w Waszym kraju.

Naród niemiecki, walczący o swoje zjednoczenie i niezależność narodową, z wdzięcznością uznaje poparcie udzielane jego walce przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i polski lud pracujący. Przyjaźń polsko-niemiecka, która znalazła głęboki wyraz w niemiecko-polskiej granicy pokoju, przyczynia się znacznie do wzmocnienia obozu pokoju, któremu przewodzi potężny Związek Radziecki, a tym samym przyczynia się do unicestwienia zbrodniczych planów podżegaczy wojennych i zachowania pokoju w Europie. Jestem pewny, że budowa socjalizmu w obu naszych krajach prowadzi do dalszego wzrostu sił obozu pokoju.

Z socjalistycznym pozdrowieniem

OTTO GROTEWOHL
PREZES RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ
DEMOKRATYCZNEJ

DO
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
Warszawa

Z okazji VIII rocznicy wyzwolenia Narodu Polskiego spod jarzma faszystowskiego przez Wielką Armię Radziecką przesyłam Wam, Szanowny Towarzyszu Prezydencie, oraz w Waszej osobie zaprzyjaźnionemu Narodowi Polskiemu najszczerze gratulacje i życzenia w imieniu Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i w swoim własnym.

Zyczę Wam, Szanowny Towarzyszu Prezydencie, dobrego zdrowia i nowych sukcesów w Waszej owocnej działalności dla dobra Narodu Polskiego i sprawy pokoju na całym świecie.

PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM
NAJWYŻSZEGO ZGROMADZENIA LUDOWEGO
KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI
LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ
KIM DU-BON

DO
JEGO EKSCELENCJI BOLESŁAWA BIERUTA
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Warszawa

W imieniu Rządu i narodu Wietnamu oraz moim własnym mam zaszczyt przekazać Wam, Rządowi i Narodowi Polskiemu w dniu święta rocznicy wyzwolenia Polski — braterskie życzenia pokoju i pomyślności.

Niech żyje braterska jedność narodów Wietnamu i Polski!

PREZYDENT DEMOKRATYCZNEJ
REPUBLIKI VIETNAMU
HO CHI-MINH

...ślubujemy Tobie, Ojczyzno

Rozbrzmiały na Placu Zwycięstwa uroczyste słowa ślubowania. Rozniosły się na całą Polskę poprzez radiowe fale. Spotęgniały głosami milionów młodych ludzi, którzy za swymi delegatami — najlepszymi z najlepszych — budowniczymi Polski Ludowej — powtarzali słowa ślubowania na placach Katowic i Krakowa, Szczecina i Łodzi — we wszystkich miastach.

Młodzież polska w dzień swego złotowego święta, w dzień święta całego narodu, w najuroczystszy, najpiękniejszy dzień uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej złożyła ślubowanie, że będzie strzec i pomnażać zdobycze ludowej Ojczyzny, że będzie strzec, umacniać i rozszerzać zdobycze utracone w Wielkiej Karcie praw i obowiązków polskiego narodu.

...ŚLUBUJEMY TOBIE OJCZYZNO,
MY SYNOWIE LUDU PRACUJĄCEGO...

Przezli dwusetkrotnym kolorowym pochodem przez ulice Warszawy, wyrazili wspaniałą defiladą uczucia ogarniające młodzież, pokazali swój dotychczasowy wkład w dzieło budowy socjalistycznej przyszłości, natchnieni wiarą w realizację porwujących słów ślubowania.

Ślubowali stać w pierwszych szeregach walki o wyzwolenie człowieka, ślubowali stać w pierwszych szeregach walki o socjalistyczną szczęśliwą przyszłość Ojczyzny i narodu jak Kościuszko i Waryński, jak Dzierżyński i Świerczewski.

Spójrz na szeregi imponującej defilady. Młodzież niesie wielkie portrety najlepszych synów naszego narodu — bohaterów naszej przeszłości. Portrety te niosą chłopcy i dziewczęta, aktywi-

ści pracy zawodowej i społecznej, zwycięzcy Czynu Złotowego, kochający Ojczyznę żarliwie, aktywną miłością, umiemy — jak bohaterowie naszej przeszłości — przetrwać w czyn swój patriotyzm, tacy jak Jan Janczak z Pruszkowa, który wykonał już swe zadanie Planu 6-letniego, Jan Mikut ze Szczecina — inicjator metody inż. Kowalowa wśród załogi Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych, Sylwester Ławiguz — produjący traktorzysta z POM-u w Dębnie.

Wśród zwartych szeregów młodzieży z całego kraju przechodzą przepasani czerwonymi szarfami przodowników, górników i budowniczych MDM. Wnoszą przed trybuną ciężkie złote kłosa chłopcy i dziewczęta ze spółdzielni produkcyjnych, ci którzy przodowali i przodują, stali i stoją w pierwszych szeregach budowniczych socjalistycznej przyszłości.

Ślubowali walczyć z ciemnotą, zacofaniem, przesadami, walczyć ze wszystkim co opóźnia, hamuje nasz marsz naprzód.

Spójrz na kolorowe szeregi defilujących. Wykroń ponad głowami wnoszą studenci, robotnicy i chłopcy Wrocławia dzieła Lenina, Stalina — książki, uczące walczyć i zwyciężać.

„NASZE SĄ WSZYSTKIE SZKOŁY” — głosi dumnie napis niesiony przez młodzież Opola. Spłeli się przyjacielsko ramionami chłopcy ze Stoczni Gdańskiej — z brzygad Maluka i Frankowskiego, najzacieklejsi rywale — najserdeczniejsi przyjaciele w pracy i w życiu, młodzi, którzy umieli wznieść się w pracy dla ogółu ponad stare bariery osobistych tylko, prywatnych ambicji. Nowi ludzie nowej epoki wykluczają ze swych szeregów tych, którzy szerzą zniechęcenie i demoralizację —

bezmysłnych gogusiów, plotkarzy i nierobów.

Ślubowali oddać wszystkie swe siły świętej sprawie obrony Ojczyzny i pokoju.

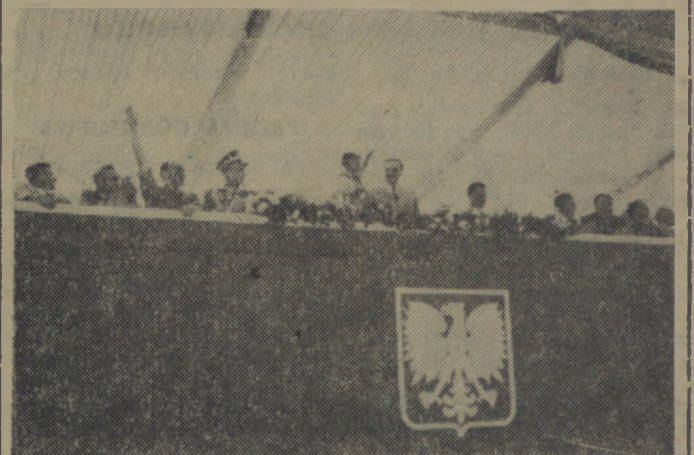
Spójrz na idących w szeregach żołnierzy. Pod wspólnym sztandarem pokoju młodzi robotnicy i chłopcy idą ramie przy ramieniu z żołnierzami Ludowego Wojska. Spójrz na szumiący las spletających się chorągwi różnych narodów, na niesiony w szeregach wielki emblemat SFMD, na portrety bohaterów radzieckiej młodzieży. Ci, którzy wnoszą Nową Hułę i warszawski MDM, gotowi są bronić swych osiągnięć. Kochają tych, którzy stoją na straży naszego życia, kochają tych, którzy walczą o naszą najbliższą sprawę — sprawę pokoju — bohaterów Korei i Wietnamu, bojowników o jedność swej ojczyzny — młodzież niemiecką, walczącą młodzież świata zrzeszoną w szeregach SFMD, bohaterską młodzież radziecką, Związek Radziecki — ostoję pokoju światowego, wodzą wszystkich pokój milijonów ludzi — Wielkiego Stalina.

Skończyła się wielka manifestacja polskiej młodzieży. Skończył się Wielki Złot. Radosnymi zabawami, pieśnią i tańcem zakończył się wielki, świetny dzień polskiego narodu — dzień ósmej rocznicy wyzwolenia — dzień uchwalenia Konstytucji.

Do nowego roku szczęśliwego życia naszego narodu, do nowego roku twórczej pracy socjalistycznego budownictwa przystępujemy silni pewnością, że zbudujemy szczęśliwą przyszłość. Silni wiara w moc młodego pokolenia, młodzieży, która umocni i rozszerzy zdobycze Konstytucji, młodzieży, która realizuje swe ślubowanie.

S.Q.

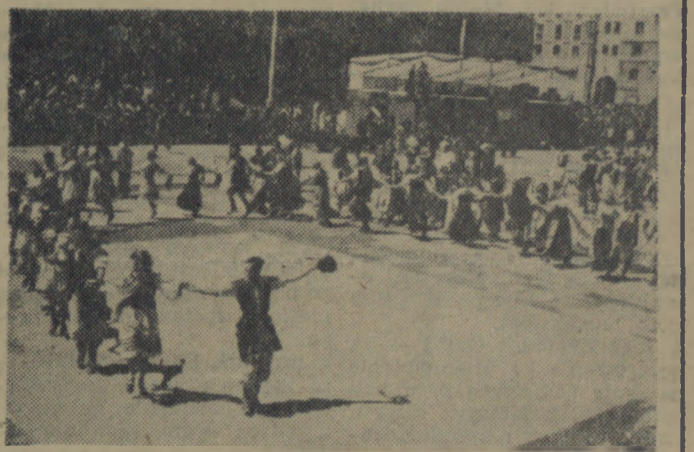
Złot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej



Trybuna honorowa na Placu Konstytucji.



Manifestacja na Placu Zwycięstwa w Warszawie. Młodzież składa uroczyste ślubowanie.



Fragment defilady na Placu Konstytucji — rozróżnione grupy młodzieży w strojach regionalnych przed trybuną honorową.

Państwowe nagrody za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego, literatury i sztuki

Dział postępu technicznego

(Dokończenie ze str. 2)

28. Nagroda zespołowa: mgr inż. Juliusz Wijk, mgr inż. Natalia Planeta, Jerzy Pietowski — asystent obróbki cieplnej, mgr inż. Stanisław Jabłoński — za opracowanie receptury krajowych soli hartowniczych, technologii ich produkcji oraz wprowadzenie tych soli do przemysłu.

29. inż. Zygmunt Karliński — za zbudowanie uproszczonego staloskopy.

30. Nagroda zespołowa: inż. Marceji Kulbinger, Stanisław Wecławicz — ślusarz, Kazimierz Wiśniewski — technik-mechanik, Dawid Sznajder — ślusarz, Henryk Szuba — ślusarz — za koncepcję i wykonanie powlekarki papieru bakelizowanego.

SEKCJA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

NAGRODA II STOPNIA:

1. mgr inż. Aleksander Pile — za pionierską działalność w dziedzinie opracowywania i przenoszenia nowych metod produkcyjnych z instytutu chemicznego do fabryki.

2. Nagroda zespołowa: dr inż. Witold Mazgaj, mgr Józef Kwiecień — za wprowadzenie do produkcji precypitatu — nowego wysokowartościowego nawozu fosforowego bez użycia kwasu siarkowego.

3. Nagroda zespołowa: Józef Koczwar — brygadzieta warsztatu rymarsko-wulkanizacyjnego, Jan Małkiewicz — kierownik warsztatu elektrotechnicznego, inż. August Przybylski, inż. Stefan Szybański, Zbigniew Piotrowicz — brygadzieta, Jan Dworecki — ślusarz — brygadzieta — za opracowanie i realizację hydromechanicznego urządzenia do wyładunków buraków cukrowych z wagonów kolejowych na spławy w cukrowni.

4. dr Jan Kovats — za opracowanie metody fabrykacji cytrynianu wapnia z melasu na drodze fermentacyjnej oraz uruchomienie produkcji w skali technicznej.

5. mgr Zygmunt Gmaj — za opracowanie i uruchomienie na skalę techniczną produkcji leków sulfamidowych dotychczas w Polsce nieprodukowanych.

6. Nagroda zespołowa: dr inż. Fritz Wadehn, Władysław Pawelec — starszy asystent laboratorium — za uruchomienie produkcji nowego środka przeciwrzeumatycznego (ACTH).

7. Nagroda zespołowa: inż. Jerzy Smoleński, mgr Jerzy Wolf, Zbigniew Groll — technik — mechanik — za uruchomienie produkcji chloromycetyny.

NAGRODA III STOPNIA:

1. dr inż. Kazimierz Okoń — za prace nad otrzymywaniem garbników syntetycznych.

2. inż. Zbigniew Szczyński — za zbystosowanie dokumentacji radzieckiej do istniejącej aparatury i otrzymanie w skali przemysłowej nowego produktu z dziedziny technologii organicznej.

3. Nagroda zespołowa: mgr inż. Aleksander Reinhercs, mgr Antoni Świerczyński, mgr Zbigniew Pazola, Bogusław Stefaniak, kierownik sekcji doświadczalnej, Alfons Rossa — st. laborant — za opracowanie metody i uruchomienie produkcji doświadczeń koncentratu witaminowy „CSS” z owoców dzikiej róży.

4. Nagroda zespołowa: inż. Jan Liwowski, dr Atanazy Borynec, inż. Stanisław Ostroń, Józef Medrek — kierownik zmiany produkcyjnej, Zygmunt Jankowski — mistrz ślusarski, Władysław Olczak — mistrz ołowiarz — za wprowadzenie do produkcji jedwabiu wiskozowego zamiast importowanego bawełny do produkcji kordów do opon samochodowych i transportorów.

5. Władysław Żeleznak, — technik — za wybitne zasługi racjonalizatorskie w dziedzinie rozwiązań konstrukcyjnych maszyn i urządzeń w przemyśle cukrowniczym.

6. inż. Julian Kulka — za opracowanie procesu technologicznego i uruchomienie pro-

dukcji przerobu żywicy celulozowej.

SEKCJA GÓRNICTWA

NAGRODA I STOPNIA:

Nagroda zespołowa: dr inż. Tadeusz Laskowski, mgr inż. Dionizy Korol — za opracowanie metody otrzymywania węgla specjalnie czystego jako surowca do produkcji elektrod i za opracowanie produkcji pirytów z węgla.

NAGRODA II STOPNIA:

1. Nagroda zespołowa: Bernard Bugdoł — górnik, dyrektor kopalni, Jakub Osowski — górnik — kombajner, Wojciech Winkler — ślusarz-kombajner, mgr inż. Stanisław Kempniński — za wprowadzenie kombajnow typu „Donbass” w kopalni „Zabrze — Zachód”, zastosowanie propozycji racjonalizatorskiej i osiągnięcia wysokiej wydajności.

2. Nagroda zespołowa: inż. Herbert Kaniut, Mieczysław Sarzala — technik — mechanik, Emil Paszek — technik-mechanik, inż. Kazimierz Koleski, Bolesław Jarząbek — mistrz ślusarski, Zdzisław Kufrej — ślusarz, Julian Romanowski — ślusarz — za opracowanie i wykonanie ładowarki zasiewnej do kamienia typu LZK — 1P.

3. Nagroda zespołowa: dr Konstanty Tołwiński, doc. dr Adam Tokarski — za odkrycie nowych pól naftowych.

NAGRODA III STOPNIA:

1. Nagroda zespołowa: Emil Pionka — górnik, Jan Mozgawa — ładowacz, Antoni Wleczorek — górnik, Stanisław Biedroń — technik-mechanik, mgr inż. Józef Wana — za szybkościowe metody prowadzenia chodników przy użyciu wrębarki zabierkowej, ładowarki wstrząsanej „Kaczy dziób”, za opracowanie i realizację nowych harmonogramów oraz osiągnięcie wysokiego postępu miesięcznego i przeniesienie metody na inne kopalnie.

2. mgr inż. Eligiusz Tarach — za zaprojektowanie konstrukcji i uruchomienie produkcji urządzeń sygnalizacji kopalnianej.

3. Nagroda zespołowa: mgr inż. Józef Ostaszewski, Stanisław Steliga, — ślusarz — mechanik, Józef Wójcik, ślusarz-mechanik, Jan Dygutowicz — ślusarz — za prace racjonalizatorskie w dziedzinie kopalnictwa naftowego, w szczególności za konstrukcję, wykonanie i zastosowanie aparatów i przyrządów do wiertnictwa i wydobywania ropy naftowej.

4. Nagroda zespołowa: mgr inż. Zdzisław Ziolkowski, inż. Włodzisław Jaworski, inż. Władysław Śliwiński, inż. Władysław Setkiewicz, Stanisław Weklar — laborant, kierownik produkcji, Franciszek Machnik — ślusarz masz. — kierownik warsztatu — za opracowanie i wprowadzenie w życie sposobu selektywnej rafinacji olejów krolezem wraz z regeneracją rozpuszczalnika.

SEKCJA PRZEMYSŁU LEKKIEGO

NAGRODA III STOPNIA:

1. Nagroda zespołowa: Stanisław Czerwinski — spawacz, dyrektor cementowni „Satorn”, Bonawentura Olepsa — mistrz maszynowy, kierownik techniczny cementowni „Satorn” — za zwiększenie obrotów pieców klinkrowych i zwiększenie ich wydajności.

2. Nagroda zespołowa: Eugeniusz Balcerzak — technik włókienniczy, Bolesław Machowski — kierownik kontroli technicznej, Antoni Grabowski — majster płyt uszczelniających, Stanisław Wasiaś — brygadzieta, inż. Jerzy Cypryk, inż. Mieczysław Pawłowski, Wincenty Dragański — technik włókienniczy — za wykonanie płyt uszczelniających benzyną i oleodopornych.

SEKCJA BUDOWNICTWA

NAGRODA II STOPNIA:

1. Nagroda zespołowa: inż. Mieczysław Johann, inż. Oskar Szindler, Florian Kasian —

kierownik robót montażowych, Władysław Olszewski — mistrz budowlany, inż. Antoni Piotrowski, inż. Zdzisław Niżniński, Lubomir Strużek — technik — elektryk, Augustyn Szatko — ślusarz-mechanik, Józef Kuc — cieśla monter, Emil Matuszek — mistrz ślusarski — za stosowanie kompleksowej organizacji oraz za nowatorskie metody koordynacji pracy i wykonawstwa przy budowie wielkiej nowej stalowni w hucie im. Bolesława Biełoty.

2. Nagroda zespołowa: inż. Michał Rojewski, mgr inż. Sławomir Kłimek, inż. Wincenty Iwaszkiewicz, inż. Władysław Terlecki, inż. Jerzy Topolski, Stefan Hendzik, brygadzieta elektromechanik, Antoni Siwek — technik, Władysław Drozdowski — monter, Władysław Woźniak — budowlanicy, Edward Nowicki — cieśla, Czesław Babiński — majster, Ludwik Broda — robotnik — za opracowanie i zastosowanie nowych metod wykonawstwa przy budowie prefabrykowanego hali przemysłowych Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu.

NAGRODA III STOPNIA:

1. prof. dr Aleksander Dykewski — za popularyzację nowoczesnych metod w dziedzinie organizacji i mechanizacji budownictwa.

2. inż. Wacław Zalewski — za nowe nomogramy do wyznaczania przekrojów żelbetonowych wg teorii Loeblita oraz nomogramy do obliczania układów hiperstatycznych.

3. inż. Jerzy Kozielek — za osiągnięcia w dziedzinie konstrukcji stalowych ze szczególnym uwzględnieniem konstrukcji wież szczybowych górniczych.

4. inż. Arnold Włokur — za nową oryginalną metodę sprawdzania obliczeń układów hiperstatycznych.

SEKCJA TRANSPORTU

NAGRODA II STOPNIA:

1. Witold Poine — kapitan żeglugi wielkiej — za zastosowanie nie po raz pierwszy w Polsce metody wydobywania wraków przy pomocy pontonów cylindrowych.

2. inż. Józef Fijałkowski — za opracowanie i uruchomienie produkcji łożyska rolkowe własnego pomysłu do wagonów osobowych.

NAGRODA III STOPNIA:

1. Nagroda zespołowa: mgr inż. Władysław Nowakowski, inż. Józef Niespał, mgr inż. Tadeusz Kostia, mgr inż. Jędrzej Sandauer, mgr inż. Irena Kaniewska — za opracowanie konstrukcji szczybowców „Mucha”, „Jastrząb”, „Nietoperz”, „Sep”, „Kaczka” i „Jaskółka”.

2. Nagroda zespołowa: mgr inż. Franciszek Kawecki, mgr inż. Władysław Winnicki — za opracowanie i zastosowanie metody strzelania komorowego w kamieniołomach w Polsce.

3. mgr inż. Alfons Feder — za unowocześnienie montażu wielkich mostów.

4. Nagroda zespołowa: inż. Michał Bajewski, mgr inż. Stanisław Łusawski — za opracowanie i zastosowanie ulepszeń technologii budowy nawierzchni bitumicznych.

5. Bolesław Gapski — ślusarz zastępcza naczelnika oddziału — za szereg pomysłów racjonalizatorskich w dziedzinie urządzeń zabezpieczenia ruchu pociągów.

SEKCJA ROLNICZO-LEŚNA

NAGRODA II STOPNIA:

1. inż. Czesław Leon Danielewicz — za prace w dziedzinie hodowli roślin, w szczególności za nową wysokowydajną odmianę żyta uniwersalnego.

2. mgr inż. Stanisław Matusz — za osiągnięcia w dziedzinie mechanizacji prac w leśnictwie.

3. dr inż. Tadeusz Nowacki — za prace konstrukcyjne usprawniające ciągnik o mocy 25 KM oraz za konstrukcję wozu hamulcowego.

NAGRODA III STOPNIA:

1. Nagroda zespołowa: prof. dr Marian Nunberg, dr inż. Witold Kochler, mgr inż. Hie-

ronim Sikorski, dr inż. Aleksander Haber, Henryk Fajge — mechanik — za wprowadzenie w Polsce chemicznego zwalczania szkodników leśnych z samolotów.

2. Nagroda zespołowa: prof. dr Konstanty Moldenhawer, inż. Fortunata Przyłuska, mgr inż. Bolesław Grabiec, Jędrzej Dobrowolska — młodszy pracownik naukowy, Edmund Fryder — technik — za wyhodowanie odmian słonecznika prażkowego olejowego, rącznika słonecznika pastewnego i kukurydzy złotej górcekiej oraz za wprowadzenie do produkcji dwóch roślin olejowych: pachnotki i kapusty abisyńskiej.

3. Wacław Terlecki — technik — za cztery pomysły racjonalizatorskie dotyczące hodowli ryb i raków.

4. mgr Władysław Krausforst — za uszlachetnienie rasy trzody chlewnej.

5. Nagroda zespołowa: inż. Witold Żuchowski, Zdzisław Fel-

bel — ślusarz, kierownik obsługi technicznej — za opracowanie metody produkcji terpentyny farmaceutycznej oraz skrócenie czasu w procesie produkcji terpentyny i kałafonii.

6. Stanisław Frontczak — technik rolny w gospodarkach Sowińce zespół PGR — za opracowanie racjonalizatorskie łuszczenia do rącznika, młóćarki do konopi i sorka miotłkowego i ulepszenie sortownika do sadzonek.

7. Jarosław Dobrzański — chemik — za uruchomienie produkcji węgla polepszającego do tychczas importowanego.

8. mgr Brunon Pawlak — za osiągnięcia w zakresie nowej produkcji oleju fotacyjnego.

9. Nagroda zespołowa: Józef Borysowski — młelnicy geodeta, inż. Arkadiusz Szumek, inż. Władysław Klepuski, inż. Roman Włodarczyk, Józef Pachnik — cieśla — za triangulacyjne wieże przenośne z tarcicy, na fundamentach

3. Ludwik Benoit — za rolę Szadrina w sztuce Pogodina pt. „Człowiek z karabinem” w Państwowym Teatrze Polskim we Wrocławiu.

4. Janusz Warnecki — za inscenizację sztuki Brandstaettera „Król i aktor” w Państwowym Teatrze Kameralnym w Warszawie oraz za rolę Millera w sztuce F. Schillera pt. „Intryga i miłość” w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie.

5. Aleksander Dzwonkowski — za rolę Podkolesina w sztuce Gogola pt. „Ożenek” w Warszawie.

NAGRODA III STOPNIA:

1. Zdzisław Mroczewski — za rolę Wielkatoła w sztuce A. Ostrowskiego „Talenty i wielbiciel” w Państwowym Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie.

2. Roman Zawistowski — za reżyserię sztuk: Lutowskiego „Wzgorze 35”, Gorbatowa „Młodość ojców” i Fredry „Dożywocie” w Państwowym Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach.

3. Lidia Zankow — za osiągnięcia w realizacji sztuk współczesnych w szczególności za reżyserię sztuki K. Gruszczyńskiego pt. „Pociąg do Marsylii” w Państwowym Teatrze Starym w Krakowie.

4. Gustaw Holobek — za rolę: Łatki w „Dożywocie” Fredry, Fullera w „30 srebrnikach”, Fasta i gen. de Marlin w sztuce Lutowskiego „Wzgorze 35” w Państwowym teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach.

5. Kazimiera Rychterówna — za zasługi w krzewieniu sztuki recytatorskiej.

6. Kazimierz Rudzik — za realizację programu satyrycznego „To się pokaże” w Państwowym Teatrze „Syrena” w Warszawie.

7. Adolf Dymasz — za udział aktorski w realizacji satyrycznego programu „To się pokaże” w Państwowym Teatrze „Syrena” w Warszawie.

8. Kazimierz Pawłowski — za udział aktorski w realizacji satyrycznego programu pt. „Objeżdżalnia społeczna” w Teatrze Satyryków w Warszawie.

SEKCJA FILMU

NAGRODA I STOPNIA:

1. Nagroda zespołowa: Aleksander Ford — za scenariusz i realizację filmu pt. „Młodość Chopina”.

2. Nagroda zespołowa: Aleksander Ford — za scenariusz i realizację filmu pt. „Młodość Chopina”.

3. Nagroda zespołowa: Aleksander Ford — za scenariusz i realizację filmu pt. „Młodość Chopina”.

4. Jan Cieleski — za rolę Pławy w filmie pt. „Pierwsze dni”.

5. Jan Cieleski — za rolę Pławy w filmie pt. „Pierwsze dni”.

SEKCJA ARCHITEKTURY

NAGRODA I STOPNIA:

1. Nagroda zespołowa: zespół realizatorów MDM w osobach: inż. Józef Sgallin, inż. Zygmunt Stepiński, inż. Jan Knothe, inż. Stanisław Janowski — za projekt i realizację pierwszego Zespołu Centrum Warszawy MDM.

2. prof. inż. arch. Bohdan Pniński — za wybitne projekty architektoniczne i osiągnięcia w dziedzinie wykonawstwa.

NAGRODA II STOPNIA:

1. inż. arch. Karol Siciński — za odbudowę i tworzącą rekonstrukcję architektury Kazimierza nad Wisłą.

NAGRODA III STOPNIA:

1. inż. arch. Wacław Rembieszewski — za projekt i realizację budynku Prezydium Rady Narodowej w Pruszkach Gdańskim oraz za projekt i realizację gmachu „Czytelnika” w Gdańsku.

2. inż. arch. Bruno Zborowski — za tworzącą odbudowę b. Pałacu Branickich w Białymostku z przeznaczeniem na Akademię Medyczną.

Dział literatury i sztuki

SEKCJA LITERATURY

NAGRODA I STOPNIA:

1. Jarosław Iwaszkiewicz — za wybitne zasługi twórcze w literaturze polskiej.

2. Igor Newerly — za powieść pt. „Pamiętka z celulozy”.

3. Julian Strykowski — za powieść pt. „Bieg do Fragała”.

NAGRODA II STOPNIA:

1. Tadeusz Brzecz — za powieść pt. „Uczta Baltazara”.

2. Bogdan Czesko — za powieść pt. „Pokolenie”.

NAGRODA III STOPNIA:

1. Albim Bobruk — za książkę pt. „Matka i syn”.

2. Kazimierz Koźniowski — za powieść pt. „Płotka z ulicy Barskiej”.

SEKCJA MUZYKI

NAGRODA I STOPNIA:

1. Ludomir Różycki — za całokształt działalności kompozytorskiej.

2. Zbigniew Drzewiecki — za wybitne osiągnięcia pianistyczne, pedagogiczne i propagandę muzyki polskiej za granicą.

3. Ewa Bandrowska - Turska — za wybitne osiągnięcia artystyczne w dziedzinie śpiewu operowego oraz za propagandę muzyki i wokalistyki polskiej za granicą.

4. Halina Czerny - Stefańska — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie pianistyki, za wykonanie utworów fortepianowych w ilustracji muzycznej filmu „Młodość Chopina” oraz za propagandę muzyki i pianistyki polskiej za granicą.

NAGRODA II STOPNIA:

1. Nagroda zespołowa: Zygmunt Łatoszewski, Wiktor Bregy — za wybitne realizacje artystyczne w Bałtyckim Studio Operowym.

2. Witold Lutosławski — za kompozycję „Tryptyk Śląski”.

3. Grażyna Bacewiczowa — za kompozycję IV kwartet, IV sonata skrzypcowa i IV koncert akropowy.

4. Andrzej Panufnik — za ilustrację muzyczną do filmu „Wit Stwos” (koncert gotycki).

5. Barbara Bittnerówna — za osiągnięcia w dziedzinie tańca artystycznego w Państwowym Teatrze Opery i Baletu w Bydgoszczy.

NAGRODA III STOPNIA:

1. Alfred Gradstein — za kantatę „Słowo o Stalinie” do tekstu Broniewskiego.

2. Zygmunt Mycielski — za obrazy symfoniczne („Symfonia Polska”).

3. Alfred Malawski — za balet pantomim „Wierchy”.

4. Mieczysław Mierzejewski — za wybitną działalność dyrygencką w kraju i za granicą, a w szczególności za wykonanie oper: „Moniuszka”, „Hrabina”, „Straszny dwór” oraz Szymanowskiego „Król Roger”.

SEKCJA PLASTYKI

NAGRODA I STOPNIA:

Tadeusz Kulski — za wy-

Inż. Adamowicz odnalazł swoją drogę

Zygmunt Adamowicz, główny inżynier białogardzkiej elektrowni, lubi wstuchiwać się w szmerzący rytm turbosopłów i śledzić na tablicy rozdzielczej wykonanie wskazań dyspozycji mocy, potem stanąć w oknie wysokiego gmachu zakładu i patrzeć na ciągnące się w dal dźwigary linii wysokiego napięcia, na rozpościerające się wokół łany zboża, na traktory sunące po polach i dymiące kominami fabryki.

Ziemia tętni twórczym życiem. Młodość jest pomyślna, że i samemu w ten miarowy rytm pracy włożyło się sporo trudu i wysiłku, sporą część własnego życia, całym sercem, wszystkimi tkankami nerwowymi.

W chwilach takiej zadumy człowiek przywraca pamięcią przeszłe chwile, zapytuje siebie czy zrobił wszystko, co by było w jego mocy, przypomina sobie początki swej pracy.

Był rok 1945. Pod Kołobrzegiem radzieckie i polskie dywizje spychały do morza ostatnie hitlerowskie bataliony. Wieczorami na niebie płonęły łuny, tężała artyleryjska kaponada. Płonęły wsie i miasta, ale wraz ze zwycięskimi kolumnami, posuwającymi się po drogach zaruconych wrakami szło nowe życie. Przybywali pierwsi robotnicy i chłopcy, którzy na nowo brali w swe władanie plastowską ziemię. Wraz z nimi przybył inżynier Adamowicz.

Elektrownia nie była zniszczona. Błyskawiczne natarcie wojsk radzieckich uchroniło ją od wysadzenia w powietrze przez hitlerowców. Ale sama elektrownia to nie wszystko. Elektrownia to serce — żeby jednak odżył organizm ziemni kosiński, zdeptanej przez pożogę wojenną, by zapłonęły tysiące lamp w wiejskich chatkach i zaszumiły elektrycznymi motorami obrabiarek w fabrykach, potrzebny był ogromny system dziesiątek kilometrów linii, setek podstawic i transformatorów... A system ten w setkach miejsc brutalnie niszczone trytem, żałośnie wyciągał porwane kikuty stalowych dźwigarów.

„Początki były trudne — wspomina inż. Adamowicz. — Brak było specjalistów. Trzeba było uczyć i jeszcze raz uczyć, przyswajając każde fachowca, umieć rozróżnić uczciwego człowieka od tego, który tu szuka okazji szabru i łatwego zarobku... Trzeba było zabezpieczać magazyny i skupiać dobro zakładu.

Inż. Adamowicz oglądał zburzone konstrukcje, kreślił plany, kierował ich odbudową. Razem z organizowaną naprzeciw grupą monterów naprawiał transformatory i podstawice. Starał się o mieszkanki dla nowych robotników, o uruchomienie przyfabrycznej stołówki.

Ze sportu

Zwycięstwo CWKS-u w Koszalinie

Po zakończeniu defilady w dniu 22 bm. odbyły się liczne imprezy sportowe, z których najciekawszą był start I-ligowej drużyny warszawskiego CWKS-u w siatkówce i koszykówce mężczyzn.

Spotkania te zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem gości, którzy zademonstrowali naprawdę ładną i stojącą na wysokim poziomie grę.

W siatkówce warszawianie pokonali naszą drużynę w trzech krótkich setach — 15:4, 15:6, 15:3, zaś w piłce koszykowej wygrali zdecydowanie w stosunku 98:20 (do przerwy 49:5). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Majer — 24 oraz Wilczewski — 20. Dla pokonanych Jednaszewski — 7. Sędziował ob. Świniarski z Koszalina.

Zawody cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem publiczności.

Lata były trudne, ale zwoleń zapalały się lampy elektryczne w Koszalinie, Świdwinie, Polczynie — Zdroju, we wsiach i PGR-ach. W elektrowni dymilo coraz więcej kominów. Ziemia kosińska nabierała rumieńców życia...

Inżynier Adamowicz chlubnie wykonał Plan 3-letni na swym odcinku. W 1947 r. Prezydent Bolesław Bierut udekorował go własnoręcznie Złotym Krzyżem Zasługi. W tym samym roku inż. Adamowicz wstąpił do Partii.

„Ojciec mój był ślusarzem, matka krawcową. Drogi na studia nie miałem usłanej różami. Ojciec latami odkładał pieniądze, bym mógł się uczyć, ale to nie wystarczyło. Trzeba było szukać dodatkowej pracy, dawać korepetycje... Studia przeciągały się w nieskończoność. Gdy ukończyłem je, wziąłem pierwszą pracę, która mi się nasunęła — w fabryce drzewnej. Nie było co wybierać. Po tym dopiero udało mi się dostać do energetyki...”

Na chwilę zastanawia się: — Gdy dziś wspomnę tamte lata... Prawdę mówiąc to przecież przed wojną praca w fabryce mi nie dała. Byłem po prostu urzędnikiem, wykonawcą dyktiw wsiadła fabryki. O jakiejś samodzielnej myśli technicznej nie było mowy. Współodpowiedzialność za zakład, za produkcję? Nie, to mnie nie mogło dotyczyć... A inżynier lubi tworzyć, cieszy się, gdy jego dzieło przynosi korzyść wszystkim. Dziś właśnie tak jest... Wtedy nie było...

Bo weźcie na przykład energetykę. Małe kapitalistyczne zakłady, pracujące w ciasnym kręgu na zysk. A dziś? Ogromny system potężnych elektrowni w tajemnicę ze sobą połączonych, pozwalający na najbardziej ekonomiczne wskaźniki zużycia paliw, na maksymalną moc produkcyjną.

My, inżynierowie, znamy wymowę cyfr. Rozumiemy wy

powe założenia 6-letniego Planu. Sześciolatka to ogromne możliwości twórcze dla inżyniera, nowe perspektywy, nowe metody pracy. Bo inżynier jest twórcą. Zle się czuje, gdy jest autorem...

Robotnicy elektrowni mówią, że inżynier Adamowicz to „swoi chłop”.

Inżynier Adamowicz mocno zespółił się z zakładem. Gdy w przednich latach w elektrowni rozpalała się walka o oszczędność węgla, gdy palące podejmowali dumne zobowiązania obniżenia wskaźników jego zużycia, gdy wskaźnik ten z 1,25 obniżył do 0,98, to Adamowicz uczył ich pilnie śledzić wskaźniki analizatorów spaliny, udzielał wskazówek, podzielał z załogą ogólny entuzjazm — zakończony pełnym sukcesem — walki o zdobycie sztandaru najsprawniej pracującej elektrowni w kraju...

A po tym przyszły szybkościowe remonty kotłów. Tu po trzeba jest twórcza myśl inżyniera z twórczym entuzjazmem robotnika — potrzebny jest czasami inżynierski autorytet. Na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej, gdy była mowa o szybkościowym remoncie kotłów, padły głosy, że remontu nie da się przeprowadzić. Głosy takie padły i na naradzie wytwórczej. Inżynier Adamowicz przygwoździł wahających się cyframi, przykładami, sięgnął do radzieckich doświadczeń, zespółił się w twórczych wysiłkach z przodującą grupą robotników, którzy uporczywie realizowali swe zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin wodza Narodu i przewodniczącego Partii.

A choćby i teraz. Staneła sprawa konstrukcji nośnej do pieców. Konstrukcję miało wykonać Zjednoczenie, ale zawiodło. Można wtedy przelecieć było siedzieć beczynnie, tłumać powolny postęp prac niewywiązaniem się Zjednoczenia ze swych zobowiązań... Ale za

łoga białogardzka razem ze swym inżynierem postąpiła inaczej — zbudowała konstrukcję sama.

Inżyniera Adamowicza wychowała Partia. Wskazywała mu w codziennym jego życiu i pracy, na błędy pomagając mu przewidywać szkodliwe nawyki, nabyte w pracy w ustroju kapitalistycznym.

„Wiedzę czego mnie najbardziej nauczyła Partia? — mówi inż. Adamowicz. — Współodpowiedzialności za zakład! Nauczyła mnie wyczuwać ścisły związek mojej pracy z pracą, która w ramach naszego Planu rozpala się na budowach Nowej Huty i Częstochwy, na Żeraniu i w kopalniach węgla, na szczecińskiej stoczni i polach naszych PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gromad. Dzięki Partii coraz bardziej dostrzegłem ścisły związek między potężnymi budowlami naszej 6-latki, a naszym własnym, osobistym życiem i naszą przyszłością. W swej pracy poczułem się współgospodarzem zakładu, członkiem jego załogi, współodpowiedzialnym razem z kolektywem za jego pracę. To dodaje siły, to zmienia życie...”

Pamiętam — wspomina inż. Adamowicz — raz w drodze do Warszawy spotkałem młodego inżyniera. Jechał budować elektrownię. Spojrzałem na jego radosną uśmiechniętą twarz.

— Tam jeszcze nic nie ma — mówił. — Piaszczyste pola, liche chaty, lasy... A za kilkanaście miesięcy musi stanąć nowa turbina. Czy wiecie, co to znaczy? To inne, radosniejsze życie, to lampy w chłopskich chatkach, nowe zakłady i fabryki...

Pojechał i wiem, że za kilka nacię miesiąc, tak jak powie dział, stanie tam turbina, która będzie służyć ludziom. Cóż może dać większą radość życia, niż świadomość celowości swego dzieła, które tworzysz dla narodu...?

jl.

Nowe maszyny ze złomu

Warsztatowcy PGR Zabrowo wykonali zobowiązania lipcowe

Gdy 18 czerwca do warsztatów PGR w Zabrowie (pow. Kołobrzeg) listonosz przyniósł jak co dzień gazetę — większość załogi już wiedziała z radia o wspaniałych lipcowych zobowiązaniach „Siemianowic” i „Ursusa”.

Tego dnia po zakończeniu pracy robotnicy warsztatów nie rozchodzili się do domów. Starsi dyskutowali nad artykułem. ZMP-owcy stali na boku i także o czymś żywo rozprawiali. „Trzeba jutro zrobić w warsztatach zebrań” — padały głosy.

„Jutro” rozpoczął się jak zwykle normalny dzień pracy. Remontowano maszyny — toczono i spawano, ale dnia tego nikomu już z głowy nie

drugiego wołali robotnicy. Zobowiązanie zostało podjęte.

Załoga warsztatów PGR Zabrowo już nazajutrz po zebraniu przystąpiła do realizacji swych zobowiązań. Pracę zorganizowano w ten sposób, że do remontu snopowiązałki i kosiarki przeznaczono na stałe dwóch ludzi — tow. Jan Zatykę i ZMP-owca Łucjana Liczyńskiego. Pierwszy wykonywał stałe 145 proc. normy — drugi 130 proc. normy. Robota z minuty na minutę i z godziny na godzinę szybko posuwała się naprzód.

Pracowało przy maszynach dwóch ludzi, ale czyn wyko-



„Zobowiązanie wykonane. Jeszcze sprawdzimy przy żniwiarce czy sprawnie wzięte i może wyruszać w pole...”

wychodziła sprawa lipcowego zobowiązania.

Zebranie w warsztatach PGR Zabrowo po naradzie kierownictwa i załogi wyznaczone zostało na dzień 20 czerwca. „Trzeba zbadać możliwości — trzeba do tej sprawy podejść rozważnie, bo podjęty czyn musi być w terminie wykonany” — mówił młodszy warsztatowy, tow. Mieczysław Janicki.

I gdy dnia 20 czerwca po pracy zebrali się wszyscy w obszernej warsztatowej hali — wiedzieli już jaki podejmą czyn. Zrobią to — co w obecnej chwili jest najpotrzebniejsze w akcji żniwnej — ze złomu, wyremontują a właściwie zbudują nowe, zdolne do pracy maszyny.

— Widzicie, towarzysze — mówił Janicki, — mamy tu maszyny przeznaczone komisyjnie na złom. Jedna snopowiązałka i jedna kosiarka — garściówka. Jeżeli uda nam się dla uczczenia 8-jej rocznicy PKWN przywrócić im zdolność do pracy — spełnimy ważne zadanie. Potrzeba nam do tego wiele nowych części zamiennych, ale mamy „głowy na karku” i do dyspozycji maszyny w warsztacie. Jak uważacie, towarzysze?

— Jak i wy — jeden przez

nywali wszyscy, bo każdy warsztatowiec zobowiązał się przekroczyć od 10 do 20 proc. wykonywaną dziennie normę aby zastąpić w planowej pracy towarzyszy wykonujących zobowiązanie warsztatowców. Kowal, tow. Jan Przełoga przekraczał swą normę o 10 proc., monter tow. Strol zobowiązał się wykonać zamiast 120 proc. — 140 proc. normy, Koniwicki i Zatyka — po 140 proc., a Michalski — 150 proc. Niezależnie od tego, w warsztatach poza godzinami pracy toczono i kuto nowe części do remontowanych maszyn, regenerowano stare.

...

22 Lipca gdy w całym kraju naród polski święcił 8-mą rocznicę Odrodzenia, gdy na ulicach odbudowanej Warszawy wśród wspaniałych gmachów i zieleni bohaterstwa młodej polski święciła swój wielki dzień, gdy na łamach prasy jeden za drugim ukazywały się dumne meldunki zalog fabryk i pracujących chłopstwa o realizacji podjętych zobowiązań, na dziedzińcu warsztatów PGR Zabrowo stały dwie jak nowe, sprawne do akcji, lśniące świeżą farbą maszyny.

Zobowiązanie zostało wykonane.

Z. R.

Spółdzielcy z Nosibądów dzielnie realizują swój „Mały Plan 6-letni”

W biurze Rolniczego Zespołu Spółdzielczego „Wolna Wola” w Nosibądach (pow. szczeciński) wisi — rzadko jeszcze spotykany w naszych spółdzielniach produkcyjnych — „Mały Plan Sześciolatki” ich zespołu weł gospodarki, na wykresie widzimy krzywą wzrostu produkcji.

Spółdzielnia w zeszłym roku zebrała przeciętnie po 10 q zbóż z ha, a więc o 1 q z ha więcej niż w roku wspólnego gospodarowania w r. 1950. Plan zakłada w następnych latach dalszy wzrost wydajności pól, co roku — o 2 q z ha. Inny wykres przedstawia rozwój hodowli trzody chlewnej z 20 w 1950 r. — do 52 sztuk w 1951 r. oraz wytycza dalszy wzrost hodowli nierogacizny w bieżącym roku do 79 sztuk, w latach następnych — do 100, 140 i — w roku 1955 — do 160 sztuk. Poglówie bydła, które zwiększyło się z 21 do 29 sztuk (w tym 18 krów dojnych) w 1951 r., w bieżącym roku ma dojść do 32, a do końca 6-latki — do 80 sztuk.

„Aby szybciej podnosić produkcję rolną i hodowlaną — mówią spółdzielcy z Nosibądów — opracowaliśmy dla naszej zespołowej gospodarki „Mały Plan Sześciolatki”. Za warunek w nim zadania, które postanowiliśmy wykonać do końca 1955 r.”

CZOŁOWI REALIZATORZY „MAŁEJ SZEŚCIOLATKI”

Spółdzielcy „Mały Plan Sześciolatki” przewiduje wzrost wydajności pól z ha o 100 proc., pogłowia trzody chlewnej o 700 proc. i pogłowia bydła — o bez mała 800 proc. Dotychczasowe wytyczne swej 6-letniej spółdzielni dzielnie realizują. Świadczy o tym choćby

fakt, że w tegorocznych żniwach zbierać będą wyższe plony niż przewidywali — i że przekroczyć plan rozszerzenia hodowli. Swoje dotychczasowe osiągnięcia zawdzięczają oni w dużej mierze takim przodownikom pracy, jak np. Brygadzista polowy Stanisław Pieńkos, Michał Włodarczyk, Władysław Łukaszewski, chlewniczka Zbrzeźny, chorowy Feliks Łukaszewski, przewodniczący Władysław Błaszczak, traktorzysta Czesław Rzesiński (RZS posiada własny „Zetor”) czy też kobiety — księgowa Stanisława Łukomska, Bronisława Nowicka, Aleksandra Korolczuk, Cecylia Zbrzeźna, Janina Wierczokowa, Apolonia Pieńkos i inne.

CZYŃ LIPCOWY FELIKSA ŁASZCZEWSKIEGO

W ubiegłym roku 17 spółdzielczych krów wydało przeciętnie po 2,175 litrów mleka. W tym roku oborowym został Feliks Łaszczewski. Dzięki jego sumiennej i umiejętnej pracy mleczność krów znacznie podniosła się. Łaszczewski zobowiązał się dla uczczenia Święta Odrodzenia uzyskać do końca br. od posiadanych obecnie 18 krów 50 tys. litrów mleka, czyli przeciętnie podnieść mleczność każdej krowy o 600 litrów rocznie. Znaczniejsze poprowadzenie mleczności krów uniemożliwiła mu przyszczyca, która trwała w oborze ponad 6 tygodni.

„PIERWSZE ZBOŻE DLA PAŃSTWA”

W Czyń LIPCOWY spółdzielcy w Nosibądach przeprowadzą m. in. kośbę i zwózkę zbóż kłosowych z 180 ha w ciągu 20 dni i podczas żniw wymlócą co najmniej 30 proc.

zbiorów, aby jak najszybciej sprzedać Państwu zboże z pierwszego plonu.

W ten sposób członkowie spółdzielni produkcyjnej „Wolna Wola” chcą dać wyraz swojej wdzięczności dla klasy robotniczej, która kierowana przez Partię dała chłopom ziemię, zaopatrzyła ich w maszyny rolnicze i artykuły pierwszej potrzeby, wskazała im drogę do dobrobytu i pomaga szybciej kroczyć po tej drodze.

Chłopi z Nosibądów wiedzą, że zaopatrzenie klasy robotniczej w chleb, mięso i tłuszcz jest ich najświętszym obowiązkiem.

Szybkie i sprawne przeprowadzenie akcji żniwno-omłotowej wymaga udziału w pracy wszystkich członków spółdzielni i zdolnych do pracy członków ich rodzin, m. in. i tych spółdzielców, którzy jak np. Ryński i Radłowski ostatnio opuścili się nieco w robocie. W czasie żniw zostanie zorganizowane współzawodnictwo pracy pomiędzy grupami brygad polowej, a zarząd, podobnie jak wiosną, będzie wyróżniał przodowników Żniw Wysokich Pól premiovymi dniówkami i obrachunkowymi. Fotografie ich będą umieszczane w gablotce współzawodnictwa.

Księgowa Łukomska — korespondentka „Głosu Koszalińskiego” — postanowiła przy pomocy kierownika miejscowej szkoły ob. Majewskiego, przewodniczącego Błaszczaka i brygadisty polowego Stanisława Pieńkosa wydawać co dwa tygodnie gazetkę ścienną, poświęconą aktualnym zagadnieniom spółdzielni, a głównym jej tematem będzie przebieg współzawodnictwa w akcji żniwnej.

Kronika KOSZALINA

Dyżurnia APTEKA SPOŁECZNA nr. 11 przy ul. Armii Czerwonej.

STRAŻ POŻARNA — tel. nr 08 (do tychczas 333).

MUZEU — ul. Armii Czerwonej 83 — Wystawa „Wielkie Budowle Kolumbu” i „Ormiańska SRH” — Muzeum czynne we wtorki, czwartki, piątki i niedziele w godz. 12-17.

Kronika SŁUPSKA

Dyżurnia APTEKA SPOŁECZNA nr. 20 — Rynek 19.

Wystawa „10-lecie PPR” czynna jest w budynku KP PZPR przy Al. Popławskiego w godz. 9-19.

Skup złomu prowadzi na terenie naszego miasta sklepy MHD: przy ul. Łota, Deotymy i Żymierskiego. Złom skupują również sklepy Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Repertuar kin

KOSZALIN
Kino „NOWA HUTA” — „Carmen z Hollywood” — godz. 18 i 20.
Kino „MŁODA GWARDIA” — R. Koca sowa — „Sport milionów” — godz. 20.

SŁUPSK
Kino „POLONIA” — „Bokserzy” — godz. 18, 18 i 20.

BIAŁOGARD
Kino „Baltyk” — „Wola trójka” — g. 18 i 20.

SZCZECINER
Kino „PRZYJAŻŃ” — „Dzieci ulicy” — godz. 18 i 20.

WAŁCZ
Kino „TECZA” — „Dzielny Gajczyk” — godz. 18 i 20.

USTKA
Kino „DELFIN” — „Cesarzski słownik” — godz. 18 i 20.

DARŁOWO
Kino „BAJKA” — „Pierwszy start” — godz. 18 i 20.

POLCZYN — ZDROJ
Kino „WOLNOŚĆ” — „Zapora” — godz. 20.

MIELNO
Kino „Nr 14” — nieczynne.

USTRONIE MORSKIE
Kino „Nr 11” — nieczynne.

A-5-10845

